

Artur Górski: To Landsbergis rozkręcił spiralę antypolskości

„Musieli zaprotestować, gdyż nie godzą się na nierówne traktowanie jako obywatele państwa litewskiego. Są lojalnymi obywatelami, wspólnie budują Litwę, a są traktowani jak obywatele drugiej kategorii. Kary finansowe za język polski to wierzchołek góry lodowej. Polacy spotykają się z dyskryminacją i szykanami w wielu obszarach życia” – powiedział w rozmowie z „Naszym Dziennikiem” polski polityk.

Wczoraj posłowie AWPL opuścili salę sejmową, kiedy na mównicę wszedł Vytautas Landsbergis. Demarche’u podjęli się w ramach protestu przeciwko zwłoce w przyjmowaniu Ustawy o mniejszościach narodowych i nałożeniu kary finansowej na dyrektora administracji rejonu sołecznickiego za nie wykonanie wyroku sądowego w sprawie dwujęzycznych napisów. Zachowanie polityków AWPL zostało skrytykowane przez premiera Litwy.

„Decyzja sądu to właśnie wyrok odwołania. Sąd, rozpatrując decyzję sądu niższej instancji, stokrotnie podniósł wysokość kary. Sam premier Litwy złapał się za głowę, gdy dowiedział się o tym wyroku. (...) jest powszechne przeświadczenie, że to orzeczenie sądu jest na zamówienie polityczne, ma skłócić Polaków i Litwinów, a w konsekwencji doprowadzić do opuszczenia koalicji rządzącej przez polskich posłów” – skomentował A. Górski.

Sąd na Litwie nakazał dyrektorowi administracji rejonu sołecznickiego Bolesławowi Daszkiewiczowi zapłacić karę w wysokości 43 tys. litów. Zdaniem posła Górskiego prawo litewskie jest niezgodne z prawem unijnym, które zezwala na dwujęzyczne napisy.

W wywiadzie polski działacz sejmowy scharakteryzował również osobę Vytautasa Landsbergisa. „To Landsbergis rozkręcił spiralę antypolskości w narodzie litewskim. Użył Polaków jako straszaka na swoich rodaków i zainicjował swoistą politykę rugowania Polaków z ziemi w Wilnie i na Wileńszczyźnie. Wiele działek na tych terenach zwrócono nie prawowitym dawnym właścicielom i ich spadkobiercom, tylko przekazano Litwinom, których zachęcano do osiedlania się na terenach, do których były roszczenia Polaków” – powiedział A. Górski.